

Sygn. akt III Ca 184/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014r.

na rozprawie

sprawy z wniosku T. G., J. F.

przy uczestnictwie F. G., J. C. (1), J. G., J. P. (1), E. P., S. P., M. P. (1), A. K., S. K., B. J., A. G.

o stwierdzenie nabycia spadku po J. M.

na skutek apelacji uczestniczki M. P. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 30 grudnia 2013r., sygn. akt I Ns 382/13

p o s t a n a w i a :

oddalić apelację.

Sygn. akt III Ca 184/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30.12.2013 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach stwierdził, że spadek po J. M. s. J. i B., zmarłym dnia 7 maja 1990r. w L., ostatnio stale zamieszkałym w L., na podstawie testamentu alograficznego z dnia 20.02.1990r. wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym nabyli: C. G. c. M. i A. w 2/5 części, A. K. c. R. i J. w 1/5 części, J. C. (1) s. R. i J. w 1/5 części oraz F. G. s. A. i N. w 1/5 części. Nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorlicach od wnioskodawców J. F. i T. G. solidarnie kwotę 296,66 zł oraz od uczestników A. K., J. C. (1) i F. G. kwoty po 290,00 zł tytułem zwrotu wydatków na koszty ogłoszeń prasowych wyłożonych tymczasowo ze Skarbu Państwa i orzekł, że wnioskodawcy i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. M. zmarł 7.05.1990 r. w L., ostatnio stale zamieszkiwał w L.. Spadkodawca był raz żonaty z A. M., w chwili śmierci był wdowcem. Z małżeństwa nie posiadał dzieci, nie miał też żadnych dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Jego rodzice zmarli przed nim. Spadkodawca miał pięcioro rodzeństwa, które zmarło przed nim, pozostawiając po sobie zstępnych.

W myśl dokonanych przez Sąd ustaleń, J. M. w dniu 20.02.1990 r. przed Naczelnikiem Gminy L.- R. W. sporządził testament, którego świadkami byli J. P. (2) oraz B. S.- synowa uczestniczki M. P. (1). Oprócz wymienionych przy sporządzeniu testamentu obecni byli N. F. i C. G.- siostry M. P. (1). Nie był zaś obecny świadek J. G.- syn N. F.. Spadkodawca w sporządzonym przez siebie testamencie, którego ważności żaden z uczestników nie kwestionował, rozrządził całym swym majątkiem i z należącej do niego nieruchomości o powierzchni 2,07 ha przeznaczył: 0,58 ha gruntu ornego M. P. (1) (uprzednio S.), 0,29 ha gruntu ornego J. C. (1), 0,29 ha gruntu ornego A. K. (uprzednio L.), 0,29 ha gruntu ornego F.(A.) G., zaś 0,62 ha gruntu wraz z budynkami C. G.. J. M. zdecydował powołać do spadku wskazane osoby, ponieważ był z nimi najbardziej emocjonalnie związany. C. G., M. P. (1), J. C. (2) i N. G. to dzieci A. M., żony J. M.. Wszystkie osoby powołane do spadku w testamencie w chwili śmierci spadkodawcy pracowały we własnych gospodarstwach rolnych.

Sąd Rejonowy uznał, za ważne powołanie w testamencie do spadku C. G., A. K., J. C. (1), F. G., którzy odpowiadają warunkom wymaganym do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, według brzmienia art. 1065 § 1 i 2 k.c. obowiązującego w dacie otwarcia spadku, albowiem pracowali na własnych gospodarstwach rolnych.

Mając zaś na uwadze treść art. 957 § 1 i 2 k.c. i art. 959 k.c. jako nieważne uznał natomiast powołanie do dziedziczenia M. P. (1). Świadkiem testamentu była bowiem jej synowa B. S. - powinowata w linii prostej I stopnia, to jest osoba nie spełniająca kryteriów dla świadków testamentu wynikających z powołanych wyżej przepisów. Skutkiem tych ustaleń za nieważne uznał Sąd I instancji wyłącznie te postanowienia testamentu, które przysparzają korzyści M. P. (1). Sąd stwierdził bowiem, że zarówno z treści testamentu, jak i z okoliczności jego sporządzenia nie wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu tej treści. J. M. powołał bowiem do spadku osoby, z którymi był na równi emocjonalnie związany, a więc nieważność powołania jednej z nich nie powodowałaby braku powołania pozostałych.

W wyniku ponownego badania Sąd Rejonowy stwierdził brak podstaw do dokonania konwersji nieważnego rozporządzenia testamentowego na rzecz M. P. (1) zawartego w testamencie alograficznym z dnia 2.02.1990 r. w ważny testament ustny przewidziany w art. 952 k.c., co byłoby możliwe jedynie wówczas, gdy spełnione zostałyby wszystkie przesłanki ważności testamentu ustnego (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 12.01.2007 r., IV CSK 257/06, LEX 277295). Jednym z wymagań była więc jednoczesna obecność co najmniej trzech świadków, wobec których zostałoby złożone ustne oświadczenie woli przez testatora. Kolejnymi wymogami były obawa rychłej śmierci lub szczególne okoliczności, przez które zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub poważnie utrudnione.

W stanie faktycznym sprawy, jaki został ustalony przez Sąd I instancji, brak jest podstaw do stwierdzenia, że do złożenia oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawcę J. M. w dniu 2.02.1990 r., w części dotyczącej powołania do spadku M. P. (1) doszło przy jednoczesnej obecności trzech osób, mogących zgodnie z art. 957 § 1 k.c. być świadkami testamentu na jej rzecz. Jak wynikało z zeznań św. J. G., który jako bratanek M. P. (1) – a zatem krewny w linii bocznej III stopnia nie należący do kręgu osób wymienionych w powołanym przepisie, nie był on obecny wówczas, gdy J. M. w dniu 2.02.1990 r. oświadczał swoją wolę. Inne natomiast osoby wymienione w oświadczeniu B. S. z dnia 7.01.2013 r. (poza Naczelnikiem Gminy i J. P. (2)) tj. N. F. i C. G. to siostry M. P. (1) – a zatem krewnie w linii bocznej II stopnia, nie mogące być zgodnie z powołanym przepisem świadkiem testamentu w części dotyczącej powołania do spadku M. P. (1). W związku z tym zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 965 k.c. udział spadkowy M. P. (1), Sąd Rejonowy rozdzielił pozostałym spadkobiercom testamentowym w stosunku do przypadających im udziałów.

Apelację od tego postanowienia wniosła uczestniczka M. P. (1). Zaskarżając orzeczenie w całości wskazała, że sprawa testamentu po J. M. wymaga dodatkowego wyjaśnienia, ponieważ przy sporządzeniu testamentu oprócz Naczelnika Gminy i świadka J. P. (2) byli również obecni C. G. i N. F.. Sam spadkodawca był natomiast poważnie chory i z tej przyczyny nie mógł udać się do notariusza, a w kilka tygodni potem zmarł. W tych okolicznościach, zdaniem apelującej zachodzi podstawa do uchylenia zaskarżonego postanowienia, w celu doprowadzenia do stwierdzenia spadku również na jej rzecz na podstawie sporządzonego testamentu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie jest uzasadniona.

Na wstępie zauważyć należy, że postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po J. M. toczyło się przed Sądem Rejonowym po raz drugi. Poprzednio wydane orzeczenie zostało przez Sąd Okręgowy uchylone właśnie z tej przyczyny, aby wyjaśniona została kwestia możliwości dokonania konwersji testamentu sporządzonego przez spadkodawcę na testament szczególny – ustny, który dla ważności formy wymaga między innymi jednoczesnej obecności przy złożeniu oświadczenia woli testatora trzech osób spełniających warunki wskazane w ustawie dla świadków testamentu. Sąd Okręgowy wskazywał również, że postępowania o stwierdzenie nabycia spadku toczą się w trybie nieprocesowym, co sprawia, iż sądowni przysługują szersze uprawnienia do podejmowania działań z urzędu niż w procesie. Podniesiono jednak także, że uprawnienie Sądu do stwierdzenia nabycia spadku zgodnie z art. 677 § 1 k.p.c. nie ogranicza się do kręgu osób wskazanych jako spadkobiercy. Sąd ma bowiem obowiązek stwierdzenia nabycia spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy.

Z tej przyczyny Sąd II instancji zarzucił Sądowi Rejonowemu, że w niniejszej sprawie nie poczynił on szczegółowych ustaleń dotyczących okoliczności sporządzenia testamentu, ograniczając się do stwierdzenia, że został on sporządzony jako testament alograficzny. Brak ustaleń w tym zakresie uniemożliwiał bowiem ocenę, czy dokonana czynność nie spełnia innej formy testamentu pozwalającej sadować również postanowienia dotyczące apelującej uczestniczki. W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazywał na konieczność ustalenia, czy w chwili sporządzania testamentu istniały okoliczności pozwalające na dokonanie konwersji testamentu spadkodawcy na ważny testament ustny. Możliwe to byłoby tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki ważności testamentu ustnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2007 r., IV CSK 257/06, LEX nr 277295). Ustalenia wymagało więc, czy w chwili sporządzenia testamentu były jednocześnie obecne trzy osoby mogące skutecznie być świadkami ostatniej woli J. M. oraz pozostałe warunki, to jest obawa rychłej śmierci lub szczególne okoliczności, przez które zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. W toku ponownego postępowania Sąd Rejonowy na podstawie oświadczenia świadka testamentu B. S., oświadczeń uczestników postępowania oraz zeznań świadka J. G. ustalił ponad wszelką wątpliwość, że brak jest podstaw do stwierdzenia, iż do złożenia oświadczenia ostatniej woli przez spadkodawcę J. M. w dniu 2.02.1990 r., w części dotyczącej powołania do spadku M. P. (1) doszło przy jednoczesnej obecności trzech osób, mogących zgodnie z art. 957 § 1 k.c. być świadkami testamentu na jej rzecz. Jak wynikało bowiem z zeznań św. J. G., który jako bratanek apelującej – a zatem krewny w linii bocznej III stopnia – osoba nie należąca do kręgu osób wykluczonych w powołanym przepisie z kręgu świadków testamentowych, a zatem osoba mogąca skutecznie być świadkiem oświadczenia testamentowego na rzecz M. P. (1), nie był on obecny wówczas, gdy spadkodawca oświadczał swoją ostatnią wolę. Tak więc w zgodzie z rzeczywistością pozostaje ustalenie Sądu, że poza Naczelnikiem Gminy, świadkiem J. P. (2) i B. S., były tam obecne N. F. i C. G.. Wskazane dwie dodatkowe osoby, to siostry apelującej M. P. (1) – a zatem krewnie w linii bocznej II stopnia, wykluczone według treści przepisu art. 957 § 1 k.c. z kręgu osób mogących stać się świadkami rozrządzenia testatora na rzecz apelującej.

Uczestniczka w ponownym postępowaniu, wiedząc o tym, jakie okoliczności podlegają dodatkowemu ustaleniu przez Sąd Rejonowy, mogła podejmować próby wskazania dowodów przeciwnych. Jednak nie tylko nie wykazała żadnymi dowodami, aby ustalenia Sądu Rejonowego były błędne, ale potwierdziła w treści apelacji ich trafność wskazując, kto był obecny przy sporządzeniu ostatniej woli spadkodawcy. Tak więc i z tej przyczyny ustalenia te nie mogą budzić wątpliwości.

W tym stanie rzeczy nie ma już uzasadnienia dla badania istnienia pozostałych warunków ważności testamentu ustnego, albowiem brak spełnienia jednego warunku już powoduje nieważność takiego rozporządzenia na wypadek śmierci.

Brak możliwości uznania ważności powołania do spadku M. P. (1) został również trafnie uznany przez Sąd Rejonowy za okoliczność nie mogącą spowodować nieważności całego testamentu i dokonania stwierdzenia nabycia spadku na rzecz spadkobierców należących do kręgu wynikającego z ustawy. Zauważyć należy bowiem, że żadne ze wskazanych w postanowieniu spadkobierców do tego kręgu nie należy, a spadkodawca był ze wszystkimi powołanymi

w testamencie jednakowo związany emocjonalnie. Stwierdzenie nieważności całego testamentu spowodowałoby pozbawienie możliwości dziedziczenia przez pozostałe osoby powołane w nim do spadku.

Z przeprowadzonej analizy wynika więc, że Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia, a na ich podstawie wysnuł właściwe wnioski i prawidłowo zastosował przepisy prawa. Sąd Okręgowy nie stwierdził również innych uchybień branych pod uwagę z urzędu. Wobec powyższego apelacja uczestniczki podlegała oddaleniu o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)